

JEDNA KARTA



**Pierwszy w Polsce Dziennik
Narodowo - Socjalistyczny**

Góły Polska w kleszczach miljarów i żyda
Sił goni resztą, góły znikąd pomocy...

Nasz znak: **Błyskawica!** Barwa: **Wiśniowa!** Hasło: **Naprzód!**
Narodowo-Socjalistyczna Partja Robotnicza.

O Polsko moja! Tu masz swoją wartę!
Stawiamy wszystko — na tę **JEDNĄ KARTĘ!**

Żądamy całkowitego odżydzenia Polski!
Żądamy unarodowienia zagranicznych kapitałów!
Stawiamy na jedną kartę — na kartę pracującego Polaka!

BARWIK

to jedyna w Polsce
bejca i zaprawa drzewna
do wszelkich m e b l i
i przemysłu drzewnego
Wyłączna dostawa i sprzedaż:
WIKTOR PLOTKA & S-ka
Sp. z o. o.
KATOWICE, ul. Dąbrowskiego 2.
Zastępstwo:
Kilian Niškiewicz, Katowice,
telefon 5-16. Skrzynka 272.

Octy stołowe i do marynat,
soki i zaprawy hurtowo poleca
Rozlewnia,
Dąbrowa Górna, ul. Król. Jadwigi 2.

Banjo - mandoliny, tenory, gitary
i t. p., po cenach niebywale niskich
poleca
Polska Wytwórnia Instrumentów Muzycznych
Bolesława Lemańskiego
Będzin, ul. Gzichowska 74.
Od sprzedawcy żądać cenników.

Oto Polska dzisiejsza...

Zagraniczna
lub żydowska maszyna
wyrzuca na bruk
polskiego robotnika,
pozbawia go pracy,
dusi rolnika
i mieszczaństwo.
Wielkokapitalistyczna
zgraja opanowała naród.

Gała Polska
w kleszczach miljarów
i żyda...

Walczy z tem
bez pardonu
Narodowo-Socjalistyczna
Partja Robotnicza

Siedziba
Naczelnej Rady Partji:
KATOWICE.

Okręgi: Katowice, Kra-
ków, Sosnowiec.

Redakcja „Jednej Karty”:
Katowice, Krakowska 46
Sosnowiec, Dęblńska 1

P. K. O. N. S. P. R. 304.690.
P.K.O. „Jednej Karty” 304.310.

Co Hitler dał i da Niemcom?

Niżej zacytowany ustęp „Polonia” katowicka nazywa buńczuczny. Fakty jednak dokonane przez twórcę Narodowego Socjalizmu w Niemczech mówią wręcz co innego.

Na zjeździe członków westfalskiej partji hitlerowskiej w Dortmundzie, Hitler wygłosił znamienne mowę.

M. in. powiedział on: „Rewolucja w listopadzie 1918 była li tylko rewoltą, albowiem w gruncie rzeczy nic wówczas nie uległo większym zmianom. Niemcami rządili ci sami ludzie, co przedtem, te same stronnictwa, a również i prasa została ta sama. Dlatego właśnie następowało wewnętrzne załamywanie się. Dopiero teraz naród niemiecki podnosi się, a tego przeobrażenia dokonała rewolucja hitlerowska; króla jak każda rewolucja posiada swoje etapy.

„Wpierw powstaje idea, opanowująca ludzi a następnie przychodzi okres organizacji, przyczem wspólnota tych dwu etapów jest bezwzględna koniecznością. Potem następuje okres walki przygotowawczej. Ta trwała 14 lat. Zwyciężono nas 13 razy — mówił Hitler, — lecz ci, którzy wówczas śmiali się, dziś tego już nie czynią. Dzień 30-go stycznia był przełomowy dla Niemiec i odtąd nasza chorągiew jest symbolem państwa niemieckiego.

„Nie spodziewaliśmy się, że nasi wrogowie tak prędko złożą broń. W ciągu zaledwie pięciu miesięcy wykonaliśmy partje i to nieprzejściowe. One zniknęły na zawsze i więcej nie powrócą.

„Dumny jestem — mówił Hitler, — że ten gwałtowny zwrot w historii Niemiec myśmy przeprowadzili. Któż mógł przypuszczać, że Centrum kapituluje w ciągu pięciu miesięcy.

„Ruch hitlerowski stanął obecnie wobec dwóch olbrzymich zadań, w których przeprowadzenie przeciwnicy nie wierzą.

Mylą się oni, albowiem hitlerowcy

KOMUNIKAT.

W niedzielę, dn. 16 b. m. o godz. 11 i pół odbędzie się w sali Domu Katolickiego w Sosnowcu przy ul. Prez. Mościckiego, zebranie członkowskie oddziałów N. S. P. R. w Sosnowcu, Sielcu, Nivce, Czeladzi, Łagiszy, Będzinie, Dąbrowie, Strzemieszycach, Zagórz, Sarnowie i Zawierciu.

obecnie zdobyli potęgę i nikt im nie zdoła stawić oporu.

„Pierwszym zadaniem, to wychowanie obywateli dla państwa, która to gigantyczna praca dopiero z wiekami przyniesie korzyść narodowi niemieckiemu. Drugie zadanie, to zapewnienie pracy i chleba armji bezrobotnych. Poprzednie rządy przez 15-cie lat niszczyły życie gospodarcze państwa, a armja bezrobotnych osiągnęła cyfrę 7 milionów. Tych musi się zatrudnić. W chwili objęcia władzy żądałem 4 lat czasu — mówił Hitler, — te jeszcze nie upłynęły. Nie minęło nawet 6 miesięcy, a już liczbę bezrobotnych zmniejsziliśmy o 2 miliony i zmniejszać będziemy dalej. Pozostałe miliony ufają nam, że jesteśmy jedyni, którzy potrafimy wyratować ich z nędzy, i w tem leży nasze zwycięstwo.”

Jak „Praca Polska” broni robotnika

W pierwszych dniach b. tygodnia bawił w Sosnowcu główny inspektor pracy, p. Klott. Na odbytej konferencji z Rady Zjazdu i delegatami wszystkich z w i ą z k ó w zawodowych w obecności p. starosty rozpatrywano sprawę płac robotniczych i ostatnich obniżek.

Sytuacja obecna w Zagłębiu jest tego rodzaju, że na kopalniach kilku wielkich towarzystw robotnicy pracują już od 2 tygodni na nowych, obniżonych o 15 proc. warunkach płac. Przeprowadzona została więc obniżka płac na kopalniach towarzystwa sarnowskiego na kopalniach: „Saturn”, „Jowisz” i „Mars”, dalej w towarzystwie grodzieńskim, towarzystwo zaś „Renard”, w skład którego wchodzi kopalnia „Reden” w Dąbrowie i kopalnia Renard w Sosnowcu, ma obniżyć bezapelacyjnie płace robotnicze od 15 b. m. Obniżkę płac zapowiedziało również towarzystwo sosnowieckie na swych trzech kopalniach: „Milowice”, „Jerzy” i „Wiktor”. Robotnicy kopalni towarzystwa sosnowieckiego opierają się żądaniu dyrekcji, opór ten jednak jest bardzo słaby i robotnicy, nie mając innego wyjścia, zdecydować się muszą na obniżkę.

Jak więc widzimy, przemysłowcy węgłowi w Zagłębiu doprowadzili na

szeregu kopalni do obniżki płac. Podobną sytuację obserwować można również na Śląsku.

Przedstawiciele przemysłu uzasadniali swoje stanowisko brakiem zamówień. Robotnicy uznali jednak jednoznacznie za bezprawne. Podobny pogląd miał p. Klott.

Delegaci „Pracy Polskiej”, nie mogąc przeboleć „krzywdy” przemysłowców wystąpili na tych zebraniach z wnioskiem, który dyskwalifikuje „Pracę Polską” jako organizację, mającą bronić robotnika.

Chcąc w miarę sił przysłużyć się swym mocodawcom, „Praca Polska”, zaproponowała, aby robotnicy pracowali pół dniówki w tygodniu t. j. 2 dni miesiecznie, bez wynagrodzenia.

Nie kijem go — to pałka! Nie da się urwać coś z zarobku tych, którzy znoszą swoje krawo zapracowane i groźne do koryta związkowych sekretarzy — „Praca Polska” chce nakłonić swych członków do bezpłatnej pracy!

Propozycja ta spotkała się z oburzeniem świata pracy, która zaczyna rozumieć, jak nieuczciwą drogą zdąża do celu „Praca Polska”. Nic nie obchodzi ją krzywda robotnika, grunt to, byleby przemysłowcy, na których usługach stoi, mieli pełne kasy.

Robotnik polski powinien się rozjeździć, czy niema przy nim prawdziwych obrońców jego interesów. Czy znasz, robotniku, nasz program?

Żydowski handel w święta. Wszelkie pogwałcenie ustawy o odpoczynku niedzielnym powinno być bezwzględnie tępione. Każdy Polak, a tembardziej narodowy socjalista obowiązany jest natychmiast donieść policji o przekroczeniu ustawy. Za spełnienie tego obowiązku obywatelskiego nikt nie może mieć żadnej przykrości.

Ze świata pracy.

Sp. Godula zwróciła się do komis. Demob. z wnioskiem o unieruchomienie kop. „Lithandra”.

Dyrekcja kop. „Hoym”, należącej do Sp. Hohenlohego zapowiedziała na 21 b. m. zamknięcie kopalni. Krok swój uzasadnia ona trudnymi warunkami finansowymi. Komisja zbadała stan kopalni, wyniku jednak nie podano do wiadomości publicznej. Wrazie unieruchomienia kopalni straci pracę 1000 robotników.

Komis. Demob. zaproponował dyrekcji jaknajdalej idące oszczędności w administracji i robociznie. Wg. tego projektu robotnikom, pracującym wszystkie dniówki, zarobki mają być obniżone o 15 proc. Związki zawodowe straciły głos w sprawie regulacji płac. Załatwiają to już indywidualnie zarządy kopalń!

Z życia N. S. P. R.

Żywiolowo przemy naprzód. Bez naszej częstokroć bezpośredniej ingerencji oddziały N. S. P. R. wykwiatają w najdalszych nawet zakątkach Polski. Wiedząc jedyną ostoją Narodu — zacieśnia się z dnia na dzień.

W b. tygodniu powstał liczny oddział N. S. P. R. w Łodzi. W skład zarządu weszli rodacy: Skunka, Wysocki, Domagała, Biłski i Szewczyk. Na czele oddziału w Brześciu n/B. stanął rodak Zelen Bronisław. W Łagiszy St. ukonstytuował się zarząd z 5 osób: Stajno, Adamiec, Dubiel, Sokolnicki i Dubich Adolf. Zebranie organizacyjne w Sarnowie odbył się w dniu 16 b. m. Chorzów, Wełnowiec, i Milowice (wieś) spełnia swą powinność w nadchodzącą niedzielę i wybiorą zarządy oddziałów.

Radom z rodakiem Romanem Szeligą na czele rośnie z dnia na dzień w liczbę naszych członków. W Miechowie i Olkuszu kupiectwo stanęło na czele propagatorów Narodowego Socjalizmu, skupiając wokół siebie co trzeźwiejszych obywateli ziemianinów i robotników.

Okręg krakowski - oświęcimski pracą swą obejmuje systematycznie jedno miasto za drugim. Znak błyskawicy na wiśniowym tle spotkać dziś można w całym kraju.

W Sielcu ukonstytuował się w ub. poniedziałek oddział N. S. P. R.

Zebrania członkowskie. Stosownie do przepisów ustawy o zgromadzeniach: 1) zebrania członków N. S. P. R. za legitymacjami, 2) zebrania osób zna-

Dnia 15—20 lipca 1933 r.

Cena 10 gr.

KATOWICE—KRÓL.-HUTA—KRAKÓW—SOSNOWIEC—DĄBROWA.

Prenumerata miesięczna z przesyłką i z dostawą — 2 zł. Ogłoszenia drobne 5 gr. wyraz, na marginesie 5 cm. szerokości: 10 gr. wiersz milimetrowy, w tekście 50 gr., w zastrzeżonym miejscu 50% drożej

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Krakowska № 46. telef. № 16-95.
Rok I. Sosnowiec, ul. Dęblńska № 1, telef. № 1-01. P. K. O. Katowice 304.310. № 42.

AGENTURY: Król-Huta, Tomasz Kubiak Biuro Prasy, ul. Marsz. Piłsudskiego Tarnowskie Góry, Kuchlewski, ul. Krakowska. Lubliniec, Morowicz, Rynek. Rybnik, Kuczer, ul. św. Jana 2. Pszczyna, Czyż, kupiec. Knurów, Stanisław Szędzichon Będzin, J. Hlawski, ul. Małachowskiego 1. Czeladź, J. Giec, ul. Kacza 7. Łazy, W. Jaworski, kiosk przy dworcu Zabkowice, Krupa, Kościelna. Strzemieszyce, księgarnia Bagińskiej. Zawiercie, P. Chrzyszcz, II-gi przejazd. Szopienice, Dudek, ul. Kościuszki 11. Świętochłowice, Wolny, Rawy 2. Dąbrowa, Wieceń, Staszica 33.

Redaktor przyjmuje od g. 15—16. Administrator przyjmuje od g. 10—13 Administracja czynna od g. 8 rano do 20 bez przerwy.

**Wszelkimi siłami
pracujący Polak
musi walczyć z dwoma
wrogami:**

- 1) z zagranicznym wielkim kapitałem.
- 2) z żydostwem.

Ze względów od nas niezależnych nie możemy powyższych kwestij wyczerpująco omawiać.

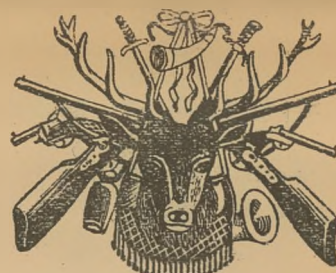
**Czyż trzeba wyraźnie wy-
mienić, w jakich sklepach
Polakowi nie wolno
k u p o w a ć?!**

Kupiec polski konkuruje ceną, gatunkiem i uczciwością. W rachach wątpliwych należy życzyć wroczyć uwagę rodakowi naszemu. Demaskujcie pozorną „taniść” żydowską!

**PIERWSZORZĘDNA
PRACOWNIA KRAWIECKA
STANISŁAW
BĄBSKI**
Będzin, ul. Kościuszki 48.

Wykonywa wszelkie zamówienia z własnych i powierzonych materiałów

Broń myśliwską i krótką oraz amunicję
kupić można najlepiej w firmie
JÓZEF SCHABOWSKI
Dąbrowa, ul. Sobieskiego 10. Telef. 1-09



Magazyn zaopatrzony bogato
w maszyny do szycia, rowery
i części do nich.
Naczynia kuchenne, przybory sportowe,
fotograficzne, elektrotechniczne, instu-
menty muzyczne.
Radjosprzęt. Dział zegarmistrzowski.

Zasadą kupującego powinno być:
Nietylko tanio — ale i dobre!

**Wędliny
żywieckie
i jasielskie
Konservy
i marynaty**

Codziennie świeży n a b i a ł i artykuły
spożywcze po cenach konkurencyjnych
nabyć można
ku swemu zupełnemu zadowoleniu

tylko
w firmie **Stan. Jankowskiego**
Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 16.

**Pralnia bielizny
„HONORATA”**
Sosnowiec, ul. Narutowicza 12
Filja — ul. 3-go Maja 23.

**Pani domu win-
na wiedzieć, że
wartość kakao**

polega na zawartości w niem składników odżywczych. Tanie, a co za tem idzie, liche kakao pozostawia dość obfity osad po ugotowaniu, czego nie da się zaobserwować przy kakao w dobrym gatunku.
Dobre kakao o wysokiej wartości odżywczej, o czem zdołała się już przekonać wykwiłnta Klijentela zarówno zagłębiowska jak i z Górnego Śląska, nabyć można

**w Tow. Handl.-Przem.
„MOHORT”**
Sosnowiec, Targowa 20
tel. 9-17.

